

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/ruch-narodowy/71187,Zakon-Odrodzenia-Narodu.html>

v. *Wieczorek*.... Stanisław ps. "Prut" s. Piotra i Zofii ur. 12.XI.1907 r. w Minsku Mazowieckim, narod. polska, zawód urzędnik, zam w Radomiu zatrudniony w Centrali Tekstylnej B.H.D. jako szef ekspozytury, jest członkiem PZPR. w/w w okresie okupacji pracował w "Krypo" oraz był jednocześnie członkiem grupy składającej się z granatowych policjantów, która zajmowała się prowadzeniem wywiadu, dokonywaniem napadów likwidacyjnych w ramach organizacji "MiP". Kontakty utrzymywał z *Fajcy*... Lucjanem, *Kukulskim* Rafałem, *Kozłowskim* ps. "Klimont", *Kaczmarkiem* Bernardem. w 1943 r. jako delegat z C.K.R-u wyjeżdża na teren Kołomyji, gdzie przeprowadza rozmowy z org. Z.O.N. /Zakon Odrodzenia Narodu/ w celu podporządkowania jej organizacji "MiP". Po scaleniu Z.O.N-u z "MiP" wyjeżdża na teren Częstochowy, gdzie jako

Z zasobu IPN

ARTYKUŁ

Zakon Odrodzenia Narodu

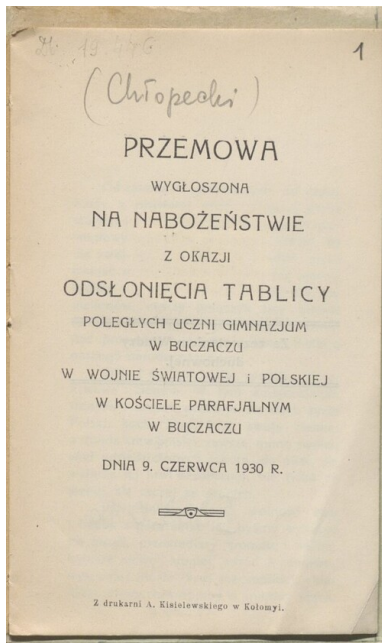
OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

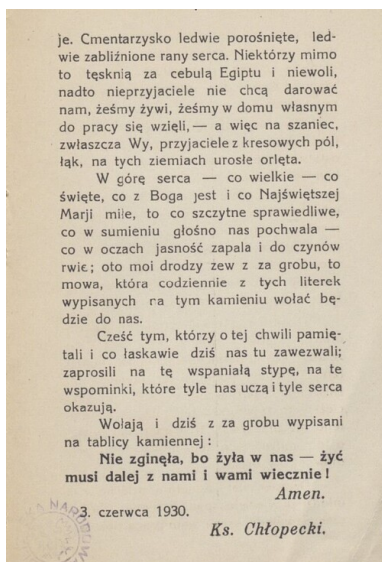
Autor: RAFAŁ SIERCHUŁA 15.07.2020

W połowie 1940 r. w Kołomyi utworzona została organizacja konspiracyjna pod nazwą „Zakon Odrodzenia Narodu” (ZON). Jej twórcą był ks. Romuald Chłopecki, który propagował w obliczu klęski Polski chrześcijańską odnowę moralną.

ZON był organizacją katolicką, antykomunistyczną, głosił hasła uczciwości, sprawiedliwości społecznej i odnowy religijnej, skupiając się na werbowaniu i uświadamianiu ideologicznym nowych członków organizacji.



Strona tytułowa wydania okolicznościowego przemówienia patriotycznego ks. Romualda Chłopeckiego z roku 1930... Ze zbiorów cyfrowych Biblioteki Narodowej ("polona_pl")



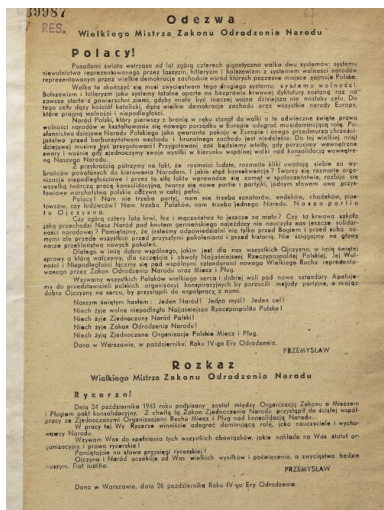
...i końcowa część tego przemówienia ks. Romualda Chłopeckiego. Ze zbiorów cyfrowych Biblioteki Narodowej ("polona_pl")

Pierwszym Wielkim Mistrzem Zakonu był ks. Romuald Chłopecki (zginął w marcu 1943 r. w KL Lublin), kolejnym Rudolf Hotzi. W założeniach struktura organizacji podzielona miała być na komturie (okręgi), na czele których mieli stać komturowie. Komturie miały dzielić się na oddziały i koła liczące po 12 rycerzy.

Koncepcja ks. Chłopeckiego

Według założyciela organizacji klęska wrześniowa 1939 r. była wynikiem antypolskiego niemiecko-sowieckiego paktu, słabego uzbrojenia polskiej armii i złych rządów sanacji. Klęska Polski była również następstwem upadku moralnego społeczeństwa, szerzeniu się w kraju łapownictwa, przekupstwa i protekcji, rozbicia społeczeństwa na rozmaite zwalczające się grupy polityczne. Ks. Chłopecki podkreślał też odwieczną wrogość wobec Polski ówczesnych okupantów. Klęskę moralną społeczeństwa polskiego upatrywał w upadku religijności, bezbożnictwie, propagandzie antyreligijnej i ekspansji komunizmu. Jako środek zaradczy proponował wychowanie społeczeństwa w duchu etyki chrześcijańskiej, sprawiedliwości, uczciwości oraz wstrzeźliwości od nadużywania alkoholu. Po zakończeniu wojny przewidywał przyłączenie do granic Polski Prus Wschodnich i Wolnego Miasta Gdańska.

Pierwszym Wielkim Mistrzem Zakonu był ks. Romuald Chłopecki (zginął w marcu 1943 r. w KL Lublin), kolejnym Rudolf Hotzi. W założeniach struktura organizacji podzielona miała być na komturie (okręgi), na czele których mieli stać komturowie. Komturie miały dzielić się na oddziały i koła liczące po 12 rycerzy.



Odezwa i Rozkaz Wielkiego Mistrza Zakonu Odrodzenia Narodu, podpisane: PRZEMYSŁAW. Dokument z października 1943 r. (Roku IV-go Ery Odrodzenia). Ze zbiorów "Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej" - Biblioteki Jagiellońskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego

Kontakty z „Mieczem i Pługiem”

Od sierpnia 1940 r. komturem ZON okręgu kołomyjskiego był Rudolf Stanisław Hotzi. W skład komturii wchodziły cztery powiaty: Kołomyja, Kosów Huculski, Horodenko i Śniatyń.

W lutym lub marcu 1943 r. Hotzi nawiązał kontakt ze Stanisławem Wiczorkiem „Prut”, członkiem Miecza i Pługa (MiP); w tym czasie objął też kierownictwo ZON. „Prut” zaproponował dozbrojenie organizacji i

włączenie ZON do MiP.

W lutym lub marcu 1943 r. Hotzi nawiązał kontakt ze Stanisławem Wieczorkiem „Pрут”, członkiem Miecza i Pługa (MiP); w tym czasie objął też kierownictwo ZON. „Pрут” zaproponował dobrojenie organizacji i włączenie ZON do MiP. Poinformował również o dużych możliwościach finansowych organizacji. W maju 1943 r. Hotzi przyjechał do Warszawy i tam dzięki Wieczorkowi poznał dalszych działaczy MiP. Kontakty MiP z organizacją z kresów południowo-wschodnich odnotowała prasa organizacyjna. W artykule „Szlakiem rycerzy kresowych” z 14 sierpnia 1943 r., zamieszczonym w piśmie „Polska Żyje”, znajdujemy informacje na temat ZON i „Gryfa Pomorskiego”.

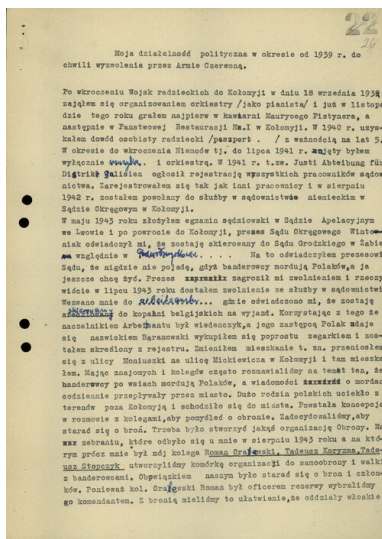
Dziś znowu na te ziemie spadł – informuje autor artykułu – największy ciężar ucisku i wynaradawiania. (...) Część południowa i wschodnia [Polski] jest polem nie mniej zaciętych walk o polskość, z okupantem i wskutek intryg niemieckich czy komunistycznych podburzanymi, nieświadomymi bandami ukraińców [sic!]. (...) W szeregach Zjednoczonych Organizacji właśnie dlatego znaleźli się ci, co kroczą szlakiem rycerzy kresowych. I „Gryf” Pomorski, i ci z Podkarpacia, zakon Odrodzenia Narodowego. Ci co, jak wszyscy w Zjednoczonych Organizacjach, idei nie zastąpili drobnym pieniążkiem łaski i litości.

We wrześniu 1943 r. do Kołomyi przyjechał Wieczorek przywożąc 2 lub 3 pistolety dla grupy Hotziego. Dzień połączenia miał wyznaczyć „Pрут” poprzez wysłanie telegramu w języku niemieckim. W końcu października Hotzi otrzymał telegram o treści:

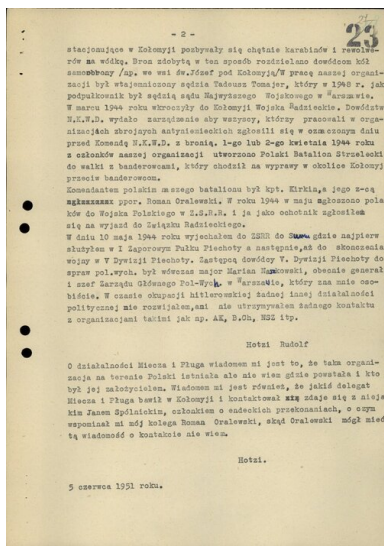
„Ślub Andrzeja odbędzie się we Lwowie w dniu 27 lub 28 października”.

Po wkroczeniu do Kołomyi oddziałów sowieckich Rudolf Hotzi w maju 1944 r. wstąpił do wojska polskiego, w którym do czerwca 1946 r. służył w stopniu porucznika jako komendant Domu Żołnierza w Krakowie.

W tym dniu w mieszkaniu na ul. Pierackiego we Lwowie spotkali się Hotzi, Wieczorek i trzech innych działaczy MiP. Sam tekst umowy sporządzono i podpisano następnego dnia w Warszawie w mieszkaniu Wieczorka na ul. Leszno. Hotzi podpisał ją pseudonimem „Przemysław”. W swoich zeznaniach Hotzi wspominał o antykomunistycznych i antysowieckich punktach deklaracji współpracy. Z drugiej strony podkreślał, iż dzięki połączeniu z MiP miał nadzieje pozyskać broń i finanse. Co istotne, wsparcie MiP chciał przeznaczyć na dobrojenie lokalnej organizacji, w której działał, a mianowicie Społecznej Organizacji Samoobrony. Podczas podpisywania umowy poinformowano również członków ZON o śmierci przywódców MiP, których zabić mieli według uzyskanych informacji od Wieczorka komuniści. Hotzi utrzymywał kontakty z MiP do grudnia 1943 r.



Z "papierów" ubecji: **Moja działalność polityczna...**, Rudolf Hotzi o sobie podczas II wojny (s. 1 dokumentu). Z zasobu IPN



Druga strona dokumentu *Moja działalność polityczna...*, w którym Rudolf Hotzi w 1951 r. "opowiadał" UB o sobie. Z zasobu IPN

Grupa ZON ostatecznie zerwała kontakty z MiP i działała w ramach Społecznej Organizacji Samoobrony. Prawdopodobnie organizacja ta scaliła się z Armią Krajową. Po wkroczeniu do Kołomyi oddziałów sowieckich Rudolf Hotzi w maju 1944 r. wstąpił do wojska polskiego, w którym do czerwca 1946 r. służył w stopniu porucznika jako komendant Domu Żołnierza w Krakowie. Po demobilizacji pracował w szkolnictwie, m.in. w Państwowym Liceum Pedagogicznym w Brzegu. Następnie osiadł w Wałbrzychu, gdzie pracował jako nauczyciel w szkole muzycznej, i w tym mieście zmarł.

COFNIJ SIĘ